

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7 Sierpnia 1868.

Piątek.

Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1868.

Rano ciepła st: 14, w połud: c. st: 20  
Wysokość wody st: 1, c. 11 (Ubywa)

Stan barometru:  
na deszcz.

Wschód Słońca g. 4 m. 30  
Zachód „ „ 7 „ 39

Jutro, ŚŚ. Cyryaka i Larga.  
Pojutrze, Śgo Romana Męczenn.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odosnienie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zablockiej.

— Wczoraj pamiątka Przemienienia Pańskiego na górze Tabor, w kilku jakęśmy to donieśli kościołach, obchodzona była odpustowem nabożeństwem. W Archikatedrze przed prastarym ołtarzem Przemienienia Pańskiego, wotywy odprawił JKs. Seroczyński, w czasie której na wielkim chórze, amatorowie pod dyrekcją p. Chwaliboga, odśpiewali mszę Krogulskiego Nr 2, i tegoż offertorium (solo sopran z chórem). Summę celebrował JKs. kanonik Dietrich, kazanie miał JKs. Kucharski, a artyści i chóry Instytutu muzycznego wykonali: mszę Brosiga, na Graduale ustęp ze Stabat Mater Rossiniego Nr 5, i Offertorium Roźnieckiego.

W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, wotywy również przed ołtarzem Przemienienia Pańskiego, odprawił JKs. Rogowski, summę celebrował JKs. kanonik Kaczanowski Dziekan kapelanów wojskowych, a kazał JKs. Kubiak. Artysty pod dyrekcją p. Karola Platera wykonali na wotywie mszę Szydermajera (C mol), na Graduale hymn do Boga (na same głosy) Donizetiego, i Offertorium Sznabla; na summie mszę Haydna (in B), a na Offertorium p. Plater odegrał na skrzypcach kompozycję Elsnera.—W kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, summę miał JKs. Urbanowicz, wikariusz parafji Narodzenia N. M. P. na Lesznie, kazanie miał JKs. Bijakowski wikariusz parafji Śgo Krzyża, nieszpory odprawił JKs. Podolski wikariusz miejscowy, w czasie których kazał JKs. Bartłomiejewski z Mokotowa. Amatorowie pod dyrekcją p. Grabowskiego, odśpiewali: mszę Szmida, hymn do Boga Miszkiego, Modlitwę Lucasa „Niebiańskiego dworu Pani“, modlitwę Stradelli i chór Stefaniego na zakończenie.—W kościele Śgo Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej, amatorowie podczas wotywy odprawianej przez JKs. Ryssowskiego franciszkanina, na intencję pracowników z fabryki Ewansa, odśpiewali: mszę Führeera, modlitwę do Matki Boskiej Złotaszewskiego (solo baryton p. Szwartzbach, tercet Elsnera, (panna Walusińska, pp. Gocłowski i Kruger), oraz modlitwy: Tejchmana i Gordigianiego.—W kościele narazie Śgo Marcina przy ulicy Pivnej, w czasie wotywy przed ołtarzem Sej Barbary, przez przełożonego kościoła miejscowego JKs. Prospera Niemińskiego odprawionej, której bractwo mechaniczno-górnice, asystowało w liczbie około 200 osób, chór amatorów pod dyrekcją p. Chwaliboga, odśpiewał mszę kompozycji tegoż „Zdrowaś Marja“ Elsnera, a na Agnus modlitwę Tejchmana.

— Po jutrze w kościołach: Archikatedralnym i Me-

tropolitalnym Śgo-Jana, i Panny Marji na Nowem-Mieście, powtórzenie odpustu Przemienienia Pańskiego; w kościele zaś Śgo Jacka przy ulicy Freta, odpust Śgo Dominika.

— W Poniedziałek jako w dniu jednego z patronów kościoła parafjalnego w Woli, t. j. Śgo Wawrzyńca, odprawiać się będzie w tymże kościele nabożeństwo odpustwowe.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II,

CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSSJI,

KRÓLA POLSKIEGO,

WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,

etc., etc., etc.,

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wykonaniu Najwyższego Rozkazu, zapadłego w dniu 26 Czerwca r. b. 1868, Komitet Urządzający na przedstawienie Kommissji Centralnej Spraw Włościańskich, postanowił i stanowi:

1) Bieg procentów od listów likwidacyjnych z dóbr miejskich, właściciele których sami nie przedstawili w oznaczonym terminie tabel likwidacyjnych, w ściśle zastosowaniu się do Art. 52 Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku o Kommissji Likwidacyjnej, oznacza się od pierwszego terminu wypłaty kuponów, który nastąpi po sporządzeniu każdej tabelli likwidacyjnej przez miejscowego Kommissarza powiatowego spraw włościańskich.

2) Na pokrycie kosztów sporządzenia przez Kommissarzy powiatowych tabel likwidacyjnych z miast i miasteczek, których właściciele sami takowych nie przedstawili, zatrzymuje się na rzecz Skarbu po 2% z przypadających właścicielom tych dóbr kapitałów likwidacyjnych.

3) W razie sporządzenia przez Kommissarzy tabel z dóbr miejskich Instytutowych, Instytutom pozostawia się prawo, pokrycie tych kosztów zaregulować do osób winnych nieprzedstawienia tabel.

4) Wykonanie niniejszego Postanowienia, które zamieszczono być ma w Dzienniku Praw, wkłada się na Członka-Zawiadującego czynnościami Komitetu.

Działo się w Warszawie na 257 posiedzeniu dnia 12 (24) Lipca 1868 r.

Namiestnik w Królestwie,

Generał-Feldmarszałek (podp.) Hr. Berg.

Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) J. Solowjew. (D. W.)



— JW. Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie, otrzymał od Najjaśniejszego Króla Hellenów następujący telegram z Aten z 3 Sierpnia (12 Lipca):

„Comte Berg à Varsovie. Ma femme bien aimée est heureusement accouchée, hier à six heures du soir, d'un fils, Constantin. Connaissant Votre attachement à Olga, je suis doublement heureux de Vous faire part d'un événement, qui remplit nos coeurs de reconnaissance pour le Tout puissant. Je Vous salue. Georges“.

*Do Hrabiego Berga, w Warszawie.* Najukochańszą moją małżonką, wczoraj o godzinie 6-tej wieczorem, szczęśliwie powiła syna, Konstantego. Znając Wasze przywiązanie do Olgi, podwójnie jestem szczęśliwy, zawiadamiając Was o tym wypadku, który przejmując nasze serca wdzięcznością dla Wszechmocnego. Pozdrawiam Was. Jerzy. (Dz. War.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Polacji wykonawczej* za Nr 206, zamieszczono: członek zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzącego pod d. 2 Lipca r. b. zawiadomił: że dostarczanie sposobem entrepryzy na lat 3 przez Pana Roterta, krzesła dla publiczności w ogrodach miejskich: Saskim i Krasińskim, jak również w Alejach: Ujazdowskiej i Jerozolimskiej, zatwierdzone zostało przez JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa, pod następującymi warunkami: że opłata za użycie jednego krzesła, nie będzie przewyższała 2 kop.,— że krzesła będą porządne i wygodne;— że służba odziana w jednaki uniform, dobraćą będzie z ludzi wypraktykowanych i przywykłych do grzecznego obejścia;— że krzesła stawiane będą w miejscach przez miejską inżynierską służbę wskazanych, tak, aby publiczność z urządzonych bezpłatnie przez miasto ławek, swobodnie korzystać mogła;— że władza ma prawo wstrzymać czasowo lub zupełnie to przedsięwzięcie, albo też wyłączyć niektóre z wyznaczonych przedsiębiorcy dla stawiania krzesła miejscowości, na korzyść jednego z zakładów dobroczynnych;— że przedsiębiorca obowiązuje się piśmiennie, wypełniać ściśle wszystkie warunki, pod zagrożeniem surowej odpowiedzialności policyjnej za najmniejsze uchybienie podwładnej mu służby;— że w pierwszym roku przedsiębiorca wnieść będzie tylko zwyczajne podatki miejskie i skarbowe, przez następne zaś dwa lata entrepryzy, uiszcząc obowiązany oddzielną pieniężną opłatę dzierżawną, na korzyść miasta, w stosunku osiągniętych przez w pierwszym roku korzyści, przez Magistrat oznaczoną;— że przez ciąg trwania entrepryzy, niewolno będzie innemu przedsiębiorcy wynajmować krzesła w rzeczonych wyżej ogrodach i alejach;— nakoniec, ażeby bezpłatne korzystanie z już istniejących, lub w przyszłości urządzić się mogących ławek miejskich, przez nikogo tamowanego, ani też powiększenie liczby takowych wzbraniane nie było.

O czem w skutku odezwy Magistratu miasta Warszawy, podaje do wiadomości podwładnej mi Polacji. (G. P.)

— Przyjechali do Warszawy jenerał-majorowie: *Mantefel i Wojniukow*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Porzyński*, z zagranicy; kamerjunker J. C. M. *Gotowin*, z Siedlca;— wyjechali zaś: jenerał-adjutant książe *Radziwiłł*, do Brestja litewskiego, jenerał-lejtnanci: *Minkwitz*, do Wyłkowyszek; *Krasnokutski* i jenerał-major *Olsufiew* i tajny radca *Szałow*, w przejeździe z zagranicy, do Petersburga; rzeczywisci radcy stanu: szambelan dworu J. C. M., hr. *Uruski* i *Charczenko*, do Wilny; książe *Oboleński*, do Brestja litewskiego; *Parzelski*, za granicę; dymissjonowany jenerał-major *Baumgarteu*, og Petersburga.

— G — Corocznie podajemy czytelnikom, z urzędowych poczerpnięte sprawozdań, liczebne rezultaty pożytecznej instytucji „Kassy Zjednoczenia“ istniejącej

przy zarządzie Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. Ostatnie za rok 1867 wskazuje, że Kassa Zjednoczenia, w dziesięcio-letnim swego istnienia okresie, przysłała do posiadania kapitału w wysokości przeszło 180,000 rs.; że z funduszów tych udziela wsparcia, zaliczenia, niesie pomoc w wychowaniu małoletnich, zapewnia płace wysłużone urzędnikom, oficyalistom i wdowom po nich pozostałym.

Podług statutów stowarzyszenie może lokować swoje kapitały hypotecznie na nieruchomościach lub obracać je na papiery procentowe, przez rząd poręczone.

Obecnie, Zarząd Kassy Zjednoczenia, pragnąc użyteczniejszy zebranemu mieniu nadać obrót, postanowił za pewną część swojej gotowizny, zakupić dom w Warszawie, przeznaczając go wyłącznie na mieszkania dla stowarzyszonych. Wypuszczenie lokali za umiarkowaną cenę, pokrywającą jedynie procent od wyłożonej gotowizny, z doliczeniem pewnej kwoty na konserwację i podatki, jest główną dążnością osnutego projektu.

Wprawdzie, już sam pomysł czynił zaszczyt zwierzchnikowi, który doń dał inicyjatywę, wszelako, następują się tu okoliczności, które głębszego wniesienia w istotę rzeczy i możliwego przewidzenia wszelkich ewentualności wymagają.

A najprzód, i czy oprócz czynszu dzierżawnego, mającego pokryć procenta i wydatki nie należałoby doliczyć pewnej kwoty na amortyzację, a wtedy, czy cena lokali w domu stowarzyszenia, będzie niższą od ceny innych mieszkań, i czy tem samem szlachetny cel będzie osiągnięty?

Nasuwa się także wątpliwość, czy te, że tak nazwiemy, koszary, przeznaczone wyłącznie dla rodzin jednej i tej samej gałęzi służby, chętnych znajdą mieszkańców. W Niemczech przynajmniej, jak twierdzi ekonomista Lette, budowane przy wielkich zakładach fabrycznych wspólne domy, po większej części niechętnie były zamieszkiwane, a i u nas, dom dla rzemieślników przy ulicy Czerniakowskiej wzniesiony przez spółkę, został wkrótce przez nich opuszczony.

Rzucając te pobieżne myśli, nie przesadzamy bynajmniej naszych dążeń zjednoczenia emerytalnego wspomnianych dróg żelaznych, radzibymy tylko zwrócić uwagę na doniosłość samego przedmiotu, który o ile z jednej strony ponętne przedstawia widoki, o tyle z drugiej stawia kwestję, dojrzałej poprzednio wymagające rozważań.

— W Poniedziałek t. j. 10 b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za duszę Ewy z Jastrzębskich *Biernackiej*, na które pozostały mąż z małym synkiem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

—5267—(11,888)

— Za spokój duszy ś. p. Karoliny z Hilzenów *Szymańskiej*, wdowy po adwokacie przy Sędzią Apellacyjnym Król: Pols., odprawioną będzie w kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, Msza żałobna, w Poniedziałek t. j. 10 b. m. o godz. 10ej rano, na którą córka i zięć, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

—5223—(11,784)

— Emilja z Kociszewskich *Boniecha*, wdowa po sędzim Trybunału Cywilnego w Warszawie, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat sześćdziesiąt trzy. Wyprowadzenie



zwłok nastąpi jutro, to jest w Sobotę, o godzinie 5ej po południu, z kościoła parafialnego Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pograżona w głębokim smutku córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —5274—(11889)

— Dnia wczorajszego, o godzinie 2ej z południa, po kilku dniowej ciężkiej słabości, zasnęła w Bogu Kazimiera Rupp, w wieku lat 8 i miesięcy 5. Strokskani rodzice wraz z rodzeństwem, po stracie kochanego dziecięcia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok dnia 9go b. m., to jest w Niedzielę, o godzinie 7ej po południu, z dolnego kościoła Śgo Krzyża, odbyć się mająca. —5276—(11,875.)

— Izabella z Gorzechowskich Kuczyńska, żona Urzędnika Kommissji Sprawiedliwości, lat 43 życia licząca w dniu 6 Sierpnia r. b. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach. Pozostały Mąż wraz z ośmiorgiem dzieci, zapraszają Krewnych i Znajomych, na eksportację zwłok w Niedzielę, to jest dnia 9 Sierpnia r. b., o godzinie 3 po południu, z kościoła Narodzenia N. M. P., przy ulicy Leszno na cmentarz powązkowski. —5275— (11864)

— Onegdaj zmarł w *Gleichenberg* w Styrii p. Maciej *Wentzl* Radca Stanu, Dyrektor Banku Polskiego, w wieku lat 79.

— Dziś na cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim pochowano zwłoki s. p. Natalji *Burggraff*, panny, córki tutejszego obywatela, w 17 roku życia zmarłej.

— Wczoraj w Ochronie IVej przy ulicy Czerniakowskiej, nazwisko Joanny i Stefana małżonków Neybauerów noszącej, miała miejsce wizyta roczna. Zakład ten pozostaje pod opieką Vice-Protektorki Ochron, pani Neybauer i opiekunki pani Julji Bogk. Opiekunami są: p. Leon Rakowski i Józef Werner. Oprócz osób zwykle na wizyty podobne przybywających, był także obecnym J.Ks. Hollak kapłan parafji Śtej Trójcy na Solcu. Dozór miejscowy stanowią: dozorczyńni panna Balbina Potocka, i pomocnice: p. Kubińska i Konwerska. Do ochrony uczęszcza dzieci obojczy płci 128, t. j. chłopców 42, dziewcząt 86. Z tych otrzymali nagrody pierwsze: Łoskociński Walery, Kraśkiewicz Antoni, Rzepecki Franciszek, Paczewska Franciszka, Skutalska Marjanna, Rzepecka Magdalena, dalej: Redward Eleonora i Majewska Jadwiga, Iberszer Antoni i Borowski Henryk. Rozdano wreszcie dzieciom z daru pani Neybauerowej: buty, bluzy, kaftany. Przy ochronie tej mieści się przytułek ubogich dzieci pod opieką p. Konst. Józefowicza, zostający, a liczący 56 dzieci.

— Mieszkańcy ulic w obrębie od kościoła Śgo Karola Boromeusza, aż po rogatkę Wolską, utyskują na brak wodociągów. Nie wątpiemy więc, że zarząd miasta, uwzględni słuszne żądania i poleci przeprowadzić rury wodociągowe do stosownych punktów wzmiankowanej miejscowości.

— Pierwszy zeszyt przedruku dzieła Ks. Wujka, p. t. „*Postilla Catolica*“ wydawanego przez księgarnię pp. Wielogłowskiego i Jaworskiego w Krakowie nadszedł do wszystkich tutejszych księgarni, dla doreczenia prenumeratom. Dotychczas jak słyszeliśmy na cenne to wydawnictwo złożyło się już 223 prenumeratów, mamy jednakże nadzieję, że przybędzie ich więcej i tym donosimy, że listy z prenumeratą adresować należy do księgarni Gebethera i Wolffa. Przed-

płatą na to dzieło, składać się mające z przeszło 200 (dwiestu) arkuszy druku w dużej osemce, na królestwo wynosi rs. 9½ (złp. 63 gr. 10), po wyjściu zaś całego dzieła cena podniesioną zostanie do rsr. 15.

— Wczoraj w teatrze Wielkim licznie zebrani słuchacze, zegnali hucznie oklaskami występującą po raz ostatni przed wyjazdem za granicę p. Jakowicką. Utalentowana ta sopranistka wykonała partję „*Lucji*“, z równym powodzeniem jak partję „*Lunatyczki*“ i „*Violetty*“. „*Edgarem*“ był Filleborn i był nietylko przy głosie, ale i w cudownie oddziaływającym na korzyść swej roli usposobieniu, a może i natchnieniu. Za odśpiewanie też i odegranie słynnej sceny przekleństwa, Edgar zdobył sobie jeden z tych oklasków, co łączą w szalony huragan krzesła z paradysem. „*Rajmunda*“ za p. Prohazkę śpiewał z powagą i uczuciem p. Kozieradzki. Pomiedzy zaś pierwszym i drugim obrazem pierwszego aktu, solo napisane na arfe i będące perłą opery, odegrał z umiejętnym wycieniowaniem melodji i biegłością w pasażowaniu członek orkiestry teatru Wielkiego p. Pistor.

— Na wczorajsem przedstawieniu benefisowem w Orfeum, odegrano kilka scenek, jako to: „*Panicz i Wieśniaczka*“, „*Po maskaradzie*“ (Indjana i Charlemagne), w których głównie występowała benefisantka. Pomiedzy innymi zasługują tu na wspomnienie scenki, wyjęte z komedyjki, albo raczej obrazka „*Pokój u jednych drzwiach*“, ze świeżo wydanego zbiorku komedji, przez Tomasza Lebruna. Można się było przekonać po wczorajsem przedstawieniu, że utwory pana Lebruna dobrze się nadają do tego rodzaju wystąpień zaimprovizowanych. Jest tam niemało wesołości polującej na grube efekta, a nawet dowolnie kretaniny scenicznej, co zdaleka za ruch uchodzić może. W niektórych miejscach sztuka gra za aktorów, i najlepiej im z tem może. O artystach trudno wyrzec zdanie, z powodu warunków w jakich występują. Starają się czasem nawet za nadto, kiedy kto pijanego udaje, to już prawie przewraca się na scenie, gości silnie przychodzi w pomoc słowom, ale podobna się to zdaleka, i ludziska się śmieją, radzi, że ich to nie kosztuje wiele, ani pieniędzy, ani skupienia ducha. W każdym razie trzeba pamiętać o tem, że tego rodzaju przedstawienia, są przejściem tylko, które doprowadzić powinno do znaczniejszego zapatrywania się na sztukę.

— Dyrektor Instytutu jedwabniczego w Sielcach, uprasza osoby, które otrzymały od niego jajeczka jedwabników, czy to morwowych, czy też ajlantowych, ażeby zechciały mu donieść o rezultatach wyhodowania tych jajeczek. Celem tej odezwj jest chęć przekonania się o stanie jedwabnictwa w królestwie, od chwili odżywienia się tej gałęzi przemysłu, to jest od dwóch lat, i osądzenia z tego, co już się dokonało, jakie mogą być widoki postępu tej ważnej gałęzi przemysłu na przyszłość. Moznaby tym sposobem uczynić porównanie pomiedzy stanem produkcji jedwabniczej za granicą i w królestwie, oraz urządzić żywszą cyrkulację, która niewątpliwie dopomogłaby do osiągnięcia zamierzonego celu.

— „*Gazeta Handlowa*“ donosi, że wedle rozporządzenia władz, bilety bankowe 5% imiennie lub też na okaziciela wystawione, ulegają kontroli w Banku Państwa, czy nie ciąży na nich jakie zastrzeżenie lub areszt, skutkiem czego kupujący żądają wykazu nume-



rów, celem zamiany na nowe sztuki; za zmianę bank pobiera 25 kop. za sztukę.

— Wczoraj na rogach ulic porozlepiano doniesienia o projekcie budować się mających, na placu pomiędzy ulicami: Podwalem, Nowomiejską i Freta, sklepach miejskich. Podług brzmienia warunków tego projektu, oddaje się używalność, mających się pobudować sklepów, temu, kto pobuduje takowe, na lat 27. Rysunek na doniesieniu, objaśnia elewację podług wskazań władzy miejskiej. W miejscu tem stały sklepy drewniane, lecz te przed trzema laty zgorzały.

— Skutkiem ostatniej ulewy na ulicy Książęcej jako spadzistej, w wielu miejscach bruk znacznie uszkodzonym został przy trotoarach.

— Pan Wejnberg syn doktora medycyny, który w tym czasie ukończył Szkołę Główną Warszawską i dał się już poznać jako zdolny chemik, zajął się jak słyszeliśmy próbami wyrobu win krajowych z rozmaitych owoców. Przemysł to u nas mało tknięty, a zdaje się, iż może być z pożytkiem zastosowany.

— Z powodu parodniowej niepogody widowiska śpiewaków niemieckich w ogrodzie Scholtza, przy ulicy Marszałkowskiej, nie miały miejsca.

— Na otrzymane zapytania, w którym z ogrodów publicznych rozpoczną się koncerty, dość dawno zapowiedziane, orkiestry pp. Sonenfelda i Stankiewicza, oświadczamy, że żadnej w tym względzie dotąd nie mamy wiadomości.

— Do nielicznych nowych budowli w r. z. rozpoczętych, a obecnie wykończonych, należy dwupiętrowa kamienica p. Głębockiego obywatela ziemskiego, przy ulicy Hożej, w części jej pomiędzy ulicą Kruczą a Marszałkowską, położona. Dóm ten stanął pod kierunkiem budowniczego p. Kaplińskiego; jest o 7u oknach frontu (parter i dwa piętra, przy pierwszym piętrze balkon). Upiększa on ulicę i ile nam wiadomo właściciel rozszerzyć go następnie zamysła na całą szerokość placu, jego będącego własnością. Roboty wykonali, pp. majstrowie: mularskie Puścikowski, ciesielskie p. Anger, stolarskie Jaroszyński, ślusarskie Żelaziński, blacharskie Muraw, balkon dostarczyła fabryka pana Rudzkiego.

— *Panie Redaktorze!* Piwiarnie ogródkowe należą niezapreczenie do przyjemności, pewnej części ludności naszego miasta; tem bardziej, naturalnie, muzyka, teatryki i tym podobne spektakle. Wszakże i te niewinne zabawki, jak wszystko na świecie, mają swoją odwrotną stronę t. j. nierozłączną od nich przykrości które dokuczają znowu jeszcze niewinniejszym od nich mieszkańcom przyległych ogródkom domów. Mało powiedziałem „dokuczają“ one trapią, męczą, nielitościwie, przyprowadzają do rozpacz, gdyż pozbawiają nas spokoju, snu zdrowia i po prostu wypędzają z domu. Wyobraź sobie Redaktorze tę *słodką rozkosz*, kiedy się jest zmuszonym słuchać okropnego rzemoplenia i trąbienia codziennie wieczorem do *godziny w pół do 12ej a czasem później*. Chcesz rozmawiać, nie słyszysz głosu ani swojego ani cudzego; chcesz czytać nie rozumiesz autora, chcesz pisać, nie zbierzesz myśli, chcesz śpiewać lub grać, zagłusza cię fatalna polka; chcesz spać, ani oka nie zmrudzysz przy trąbce ogródka; a cóż dopiero kiedyś chory, głowa ci pęka z bólu, a tu, muzyka rżnie walca, jak gdyby cię młotami walił po głowie. Jeżeliś nigdy nie mieszkał w sąsiedztwie *ogródku*, strzeż się tego bardziej aniżeli grzechu grzechu głównego, bo w piekle nie

może być większej męki, jakiej na tym naszym świecie wtedy doznasz.

Prenumerator z ulicy Śto-Krzyskiej. P. S. Właściciele ogródków mogliby odpowiedzieć na to znanem przysłowiem: *Wolność Tomku w swoim domku*, boć i ogródek jest domkiem dla tego który go posiada, i tych którzy wejście doń opłacają, ale korespondent ma jeszcze jeden regres w naznaczeniu bajki o *Pawle i Gawle*, opowiadanej przez pana Jowjańskiego i wprowadzeniu jej w czyn z uwzględnieniem okoliczności miejscowych.

— Wczoraj przed południem, wiele osób przypatrywało się szczególnej budowy statkom wodnym, które miały wóz parokonnny przez ulicę Senatorską jadący, był obładowany, a które ze swej konstrukcji przez wielu na pontony uważane były. Objasniamy więc, że członka te zabrane z magazynu wodociągu miejskiego nad Wisłą, są owemi pieszochodami, do obchodzenia suchą nogą po wodzie, które już raz spełniły swe zadanie na stawie Łazienkowskim w m. Lipcu r. z., podczas regat wodnych, na dochód nadwiślań wyprawianych. Obecnie zaś odwiezionemi zostały do „Prado“, za rogatkami Wolskimi. Dziś dowiedzieliśmy się urzędowo, że zabawa ta zupełnie odłożona.

— *Panie Redaktorze!* Dosyć często zdarza się nam zauważyć w „Kurjerze Warszawskim“, reklamy dotyczące rynku Starego-Miasta, tak pod względem sanitarnym, jako też wygod i upiększenia tegoż, jakkolwiek Władze Rządowe, za każdą sposobnością usuwają czasowo wszelkie niedogodności, wszakże niepodobienstwem jest, w tak krótkim czasie wszystko, iż jest zamiarem przenieść targ z rynku Starego-Miasta, w jaką inną dogodniejszą okolicę Warszawy, z powodu, iż ciasne ulice, wysokie domy i przepełnione mieszkania, pod względem sanitarnym są bardzo szkodliwe zdrowiu; czyby czasem nie było stosownem, rzeczony targ przenieść na plac Muranowski? Miejsce to otwarte, ulice szerokie, prawie całe Nalewki ślicznie zabudowane, a okalające Muranów drewniane domy, szpecące dotąd plac ten, zamienią się w piękne, trwałe i dogodne budowle. Wszakże sąsiednia ludność po większej części starozakonna, zamożna, widząc postęp w swojej okolicy, nieomieszka w takim razie puścić w obrót swoje znakomite kapitały.

— *Panu umiarkowanemu lecz nie ślącymu.* Jeżeli w kawiarni za dodanie płatk cytryny do szklanki herbaty liczą 2 1/2 kop., nie jest to wcale ceną przesadzoną, ze względu na koszt lokalu, usługi, oświetlenia i t. d., które właścicielka kawiarni ponosi, a które się koniecznie i do tego płatka cytryny wliczać muszą. W przeciwnym razie uzalanie prenumeratora musiałoby się odnieść i do szklanki herbaty, której wartość rzeczywista wraz z cukrem, nigdy 5 kop. nie wyniesie. Wszakże baczyć trzeba na to, że i kosztą muszą się opłacić i procederysta powinien mieć jaki taki zarobek. Tak się na całym świecie dzieje, a więc uzalać się na to nie ma powodu.

— Dziś do Eldorado przybywa nowa śpiewaczka i tancerka, (o czem już wspominaliśmy), dodajemy więc, iż nazywa się: *Julja Paillard*.

— Dowiadujemy się, iż w hotelu Marenza przy placu Zielonym położonym, ku wygodzie mieszkańców tej dzielnicy miasta ma być zaprowadzonych 5 wanień kąpielnych, woda na ten cel sprowadzona zostanie



z wodociągów, a następnie zdaje się, że użytkowana być może na ścieki miejskie, które oplukiwać będzie.

— W nocy z d. 18 (30) Lipca dostrzeżony został przez policję na ulicy Nowolipie, człowiek tak osłabiony, że ani nazwiska, ani mieszkania swego wskazać nie był w stanie. Odesłany zaraz do szpitala Dzieciątka Jezus, o negdaj zmarł. Rysopis jego: lat około 40, wzrost średni, blondyn, odzież biedna i brudna.

(Gaz. Polic.)

— Dnia wczorajszego, w domu pod nr. 3056, wyrobnik Wojciech Kozłowski, powiesił się w komórcie, lecz wcześniej dostrzeżony przez właściciela tegoż domu, oderznięty został i pozostaje przy życiu. Kozłowski odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus, po wyzdrowieniu zaś postąpieniem z nim będzie podług prawa.

(Gaz. Polic.)

— Nocy dzisiejszej, pomiędzy 12-tą a 1-szą, w fabryce wyrobów tabaczknych, przy ulicy Nalewki, własnością braci Szapiro będącej, wynikł pożar, który zniszczył gotowe już wyroby tabaczkne i przygotowane do tychże materiały na 25,000 rs. w towarzystwie zagranicznym ubezpieczone; prócz szkód w zabudowaniach do 1,000 rs. wynoszących. Słyszeliśmy przytem, iż naczelnik komendy pożarnej uległ wypadkowi, mianowicie mocnemu skaleczeniu ręki, a jeden z kominiarzy, spadłszy z palącymi się sufitem, bardzo się potłukł. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma.

— Książkę francuską do nabożeństwa, zostawioną w miesiącu maju r. b., w drugiej cukierni p. Józefa Semadeniego (za Żelazną Bramą), odebrać można za udowodnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— Znależony na ulicy Rymarskiej wczoraj, los loteryjny, odebrać można za udowodnieniem w głównym kantorze drukarni „Kurjera Warszawskiego“.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, rs. 3, dla Schrederowej, wdowy po czeladniku ślusarskim, od X. X. na intencję „Wiktorji Honoraty“.

**Z Płockiego.** Dnia 30go Lipca r. b., widzianym był tu meteor w postaci gwiazdy przelatującej, jasno księżycowego światła, z ogonem ognistym, kolorów tęczy, i oświecił przez chwilę cały horyzont, tak, że najdrobniejsze przedmioty były widocznymi. Zjawisko to miało miejsce przy najpiękniejszej pogodzie i najjaśniejszym jak może być niebie. Meteor był obserwowany w znanej fabryce cukru w Glinowiecku, w gubernji płockiej.

— Po dzień 31 z. m. przybyło do Krynicy rodzin 521, składających się z 1,157 osób; kąpieli zaś mineralnych użyto 15,556. Między innemi doktorami znajduje się tam i Dr. Tabaczyński z Warszawy. Zapowiedziane przybycie teatru krakowskiego do Krynicy, (gdyż w tych dniach opuszcza on Poznań), niezmiernie uradowało miejscową publiczność kąpielową.

— W tych dniach ukaże się w handlu wydany nakładem księgarni i składu papieru L. Szyllera Dziennik zadań dla uczniów. Ze względu na praktyczność jego układu śmiało możemy go polecić do użytku młodzieży. Uczniowie znajdują w tym dzienniku stosowne rubryki na rozkład nauk i do zapisywania zadań na każdy dzień w tygodniu; do adnotacyj nauczycielskich zaś zostawiona jest osobna rubryka. Całość składa się z 48 stron oparagrafowanych, a tym sposobem starczy na 23 tygodnie. Pomysł wprowadzić nie jest nowy, gdyż za granicą po-

dobne dzienniki od dawna są w użyciu, jednakże zastosowanie go do miejscowych potrzeb uważamy za nader pożyteczne.

— Kompozytor R. *Zientarski*, autor i wydawca dawniej wydanego dzieła, znanego p. t. „Muzyka kościelna, choralna i figuralna etc.“ starszy nauczyciel muzyki Instytutu Głuchoniemych w oddziale ociemniałych, i professor Konserwatorjum, przeniósłszy mieszkanie swoje do gmachu XX. Karmelitów przy ulicy Leszno, (obok kościoła, pod Nr 30 nowy), przyjmuje osoby interesowane każdodziennie, od godziny 1ej do 3ej po południu.

— Niezadługo ma wyjść z pod prasy siódmy zeszyt „Muchy“ publikacji szkiców humorystyczno-satyrycznych, Fr. Kostrzewskiego i Hen. Pillatego.

— Dwa Romanse na fortepian przez Brinley Richarda pod tytułem „Ethel“ i „des Wanderers Traum“. Cena każdego kop. 30. Wyszły nakładem Juliana Müllera, przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Sgo Antoniego, i jest do nabycia w składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, u Arzta w Lublinie i u Mittwocha w Kaliszu.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej.*—Zawiadamia, że w Resursie Kupieckiej, dnia 8 b. m. t. j. w Sobotę, o godzinie 6ej po południu, danym będzie wieczór muzyczny, w oświetlonym Ogrodzie Resursowym, przy puszczeniu fontanny, i ogni bengalskich, dla członków i ich rodzin, bezpłatnie, a około godziny 11ej w nocy, będzie kolacja składkowa, na którą wcześniej, zapisać się potrzeba, aby ekonom Resursy, mógł być przygotowany, z jedzeniem i usługą, na wypadek jednak niepogody, wieczór pomieniony, odłożonym zostanie.—Dyrektor *Józef Zelth.*—Sekretarz *Fr. Drzewiński.* (2—2) (11831)

— W Instytucie gimnastyczno-orthopedycznym na Sewerynowie, P. Stanisława Majewskiego lekcye zbiorowe gimnastyki higienicznej dla młodzieży żeńskiej odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od 5 do 7-jej po południu; lekcye dla młodzieży męskiej mają miejsce w drugie dnie o tym samym czasie, zaś dla osób dorosłych przeznaczone są środy i soboty od 6½ wieczorem. Gimnastyka lecznicza (szwedzka) bywa zastosowaną codziennie w godzinach rannych i popołudniu od 3 do 5-jej. (6—6) —4851— (11007)

— Przełożony Szkoły Męskiej prywatnej, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zakład swój przeniósł z ulicy Mżanżkowskiej na Daniłowiczowską, Nr 617, do domu zwanego biblioteką Żaluskich. Prócz zwykłego dotychczasowego programu, otwieram obecnie dla zupełnie początkujących dzieci nowy oddział, którego bezpośredni kierunek obejmuje P. Jan *Kamiński*, autor dziełka „O sposobach uczenia czytać“ i uczyć będzie małą dźiatwę podług metody poglądowej i metody tak zwanej doraźnego czytania. Zapis uczniów tak przychodnich jak i pensjonarzy rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia, a kurs nauk z dniem 18 Sierpnia r. b. Przy szkole będzie urządzona gimnastyka.—Jan Nepomocen *Durecki.* (4—5) —5,093—

— Pojutrze, to jest w Niedziele orkiestra p. Karola Platera jak zwykle, grać będzie w Prado i wykona między innemi po raz pierwszy nowe potpourri; początek ogodz. 5-jej.

— Dnia 1 Września rozpoczyna się kurs nauk w pensyi wyższej zostającej pod przewodnictwem ochmistry ni Laury Guerin, w domu Hr. Ostrowskiego, Róg Uli-



cy Mazowieckiej i S-to Krzyskiej Nro 1352. Zapis zaś uczniem 16 Sierpnia. —5271—

— *Z Kalisza.*—Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej, ma honor zawiadomić rodziców i opiekunów, iż kurs nauk na rok szkolny 1868/9, rozpoczyna z dniem 4/16 Sierpnia r. b.—Antonina *Biskupska.* —5061—

— W niedzielę będzie miała miejsce powtórna podróż szapewietrzna p. K. Berga, z ogrodu Krasińskich. Pan Szperling uczeń jego, na urzędzonym pod gondolą trapezie, wykonywać będzie rozmaite gimnastyczne sztuki. Cena miejsc też sama co i poprzednio. Biletów nabyć można w cukierniach, pp. Kocha, Czernera i w ogrodzie Krasińskich, oraz u szwajcara w hotelu Drezdeńskim. O szczegółach donoszą afisze. —2254—

— Będąc świadkiem bezinteresownego poświęcenia się dla cierpiącej ludzkości pana Maurycego Landau, dentysty nowo przybyłego z zagranicy, zamieszkałego obecnie przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim Nr 46, doświadczywszy oraz jego skutecznej, umiejętnej pomocy, czuję się w obowiązku polecenia go ogółowi. —5262—

— Lokal do wynajęcia każdego czasu po Restauracji, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1258a, gdzie apteka Koopego, świeżo wyklejony i olejno pomalowany, składający się z 6-ciu pokoi, kuchni, 3-ch piwnic, drwalni, oraz ogrodu dużego, w którym znajdują się cztery altany, z tych jedna mieściła w sobie bufet z billardem. Wiadomość w aptece. (3—4) —4814—(10,884)

— W dokończeniu ciągnięcia 1ej klasy 111 Loterii Klasyfikacyjnej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 8,000, na Nr 7,548, u kolektora Służny w Sielcach; Rs. 2,000, na Nr 7,971, u kol. Alberstena Moszek, w Biely; Rs. 200, na Nr 7,890, u kol. Horowicza, w Lublinie; Rs. 200, na Nr 16,530, u kol. Kohna, w Częstochowie.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Londyński „Morning Herald“ powraca znowu do pogłosek o negocjacjach przymierza pomiędzy Francją, Belgią a Hollandją, ażeby odeprzeć wypowiedziane we francuzkich dziennikach przekonanie, iż pierwszy jego artykuł, nieprzyjazny projektowi przymierza, natchnięty był zazdrością względem Francji. Nie mamy jeszcze dosłownego brzmienia całkowitego artykułu, ale znamy treść jego i ustęp przesłany drogą telegraficzną do paryzkich dzienników „Herald“ oświadczają, iż Francja nie powinna mieć nadziei, ażeby stanęła na czele militarne aljansu, tak jak Prussy w Północnych Niemczech bez wojny, poświęceń i tryumfu, i że o ile połączenie pod względem celnym pomiędzy Belgią, Hollandją i Francją jest możliwe, o tyle przymierze wojenne rzeczonych państw, bez wdania się w tę sprawę Anglii, nawet pomyślanem być nie może.

W niektórych miejscach we Francji, prywatnie zgromadzeni obywatele, w celu naradzenia się nad wyborami do przyszłej Izby, zostali rozpedzonymi przez policję i wojsko.

Cesarz spodziewanym jest w Paryżu na 8go b. m. i powszechna panuje przekonanie, że bez względu na panujące obecnie upały, odbędzie zapowiedziany od dawna przegląd armii i gwardji narodowej. Stronni-

cy wojny, czekają przy tej sposobności na jaką wielką manifestację i odzywają swoje nadzieje. Wrobie pod Châlons już pija na rachunek przyszłych zwycięstw.

Położenie Hiszpanji stanowczo nie jest tak spokojnym, jak chcą je przedstawić w telegramach półurzędowych, wyprawianych z Madrytu. Dowiadujemy się z korespondencji prywatnej z tej stolicy, datowanej pod d. 31 Lipca, że w prowincji Kadyxu porządek groźnie jest zakłóconym, nadewszystko w miejscowościach sąsiadujących z Malagą. Gubernator musiał wysłać znaczne siły na poskromienie wicherzycieli. Wieści krążyły, że podobne zamieszki wybuchły w Arragonji, ale nie otrzymano o tem jeszcze urzędowego potwierdzenia.

Wrażenie, jakie na Prussach wywarły manifestacje towarzyszące uroczystościom strzeleckim w Wiedniu, jest jak powiadają dość silne. Z drugiej strony słycać, że rząd pruski zamierza odwołać p. Usedom z zajmowanego przezeń stanowiska.

Na sejmie węgierskim wszystko idzie trybem wzorowo-systematycznym. Hrabia Andrassy wykażal, że jednolitość armji jest konieczną, a stanowczy rozdział armji węgierskiej od ogólnie krajowej, szkodziłaby następstwa, przyczem powołał się na wojnę austrjacko-pruską w r. 1866, gdzie jednolitość armji dała właśnie prusakom tę przewagę, jaką zbierane z wielu krajów południowo-niemieckich wojska, każde z osobną organizacją, mieć nie mogły. Oklaski jakie towarzyszyły główniejszym ustępom jego mowy, dowiodły, iż trafił do przekonania słuchaczy.

Napad na Bułgarję band. uzbrojonych, które przybyły z lewego brzegu Dunaju, oddawna już był przygotowanym. Porta ostrzeżona zawczasem, przedsięwzięła właściwe ostrożności; wysłała nad Dunaj, Midhat Paszę, człowieka energicznego, który był gubernatorem Bułgarji, zanim go powołano do przewodniczenia radzie stanu. Po pierwszym spotkaniu powstańców z wojskami kordonu wojennego, sądzono, iż cała sprawa już skończona, ale jak się teraz pokazuje, prawdopodobnie udało się większej części rozbitego oddziału wymknąć z rąk tureckich i wdrzeć w góry wewnątrz kraju. Jakoż wojska wysłane na ściganie niedobitków, dognały ich i stoczyły z niemi walkę, która się skończyła zupełną ich porażką.

Wysłany przez Portę Midhet pasza, zaopatrzoną został w pełnomocnictwa wojskowe i cywilne. Parę dni przedtem wyprawiono do Warny dwa bataliony piechoty. Pokazuje się więc z tego, że Porta obawia się nowych napadów i to na większą skalę, inaczej wysłanie takiego człowieka jak Midhet Pasza, nie dałoby się wytłomaczyć. Byłoby to albowiem nadawać ważność faktom, które jej zupełnie nie mają, i niepoкоїć bezpotrzebnie umysły.

Utrzymują powszechnie, że i tym razem bandy zorganizowały się w księstwach. Rząd rumuński oświadcza ze swej strony, iż potrafi nakazać uszanowanie swej neutralności, i przedsięwziąć najenergiczniejsze środki przeciwko takim zbrodniczym zamysłom.

„Romanul“ gazeta urzędowa, wychodząca w Bukareszcie oświadcza, że Bułgarja obecnie nie ma ani moralnej ani materialnej siły dla wywalczenia swojej niepodległości, i wynurza obawę, iż w danym razie wielkie mocarstwa nie pozostałyby neutralnymi.

Nowy gubernator Libanu, Franko Pasza, którego pełnomocnictwo z pięciu na dziesięć lat przedłużonem zostało, już przybył do Damaszku. Muszyr, główny



wódz wojsk Arabistanu, wyjechał na spotkanie jego o dwie mile, podobnież Naczelnicy druzów Hanianu i Abd-el-Kader, który mu do wjazdu swojego powozu użyczył.

Okolo Galaczu, strzelano na kanonjerkę turecką, a rząd rumuński dokonał mnogich aresztowań w Ibraiowie.  
(In. B., Kreutz-Ztg, Nordd. Allg. Ztg, J. d. Déb.)

### Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 6 Sierpnia, godz. 11 m. 45 w nocy.

Paryż 6. — Królowa angielska przybyła tu dzisiaj rano. Wieczorem oczekiwanym jest lord Stanley. Rozporządzenie cesarskie z d. 4 b. m. mianuje komendantów gwardji narodowej ruchomej w departamencie Sekwany.

Bruksella 6. — Wiadomości nadeszły z Ostendy donoszą, że stan zdrowia księcia następcy tronu się pogorszył.

### SZCZERY.

(próbka satyry)

Czy znacie Ambrożego? to szczerłość chodząca, Gdy on spotka bliźniego, to go wyczułaje, Tak gorąco, że zawsze z wielkiego gorąca, Wyczułowany, niby po łaźni paruje.

A kiedy, o kim swoje wypowiada zdanie, To tak słodko, tak słodko... jakby na języku, Miał rafinerję cukru — a nawet, choć panie! Prawiłby ci o ziemi najcięższym grzeszniku.

Lecz dziwna rzecz! raz Antoś, co ma nos i uszy, Gdy za zdanie o sobie dał szczeremu w papę, To tak, jak kiedy wyrwie cug z komina kłape, Sypnął się czarny popiół z jego białej duszy.

Cóż znacie Ambrożego? nie? a więc was proszę, Idźcie tam kędy piją, jedzą, grają w karty, A ten co będzie z wami, jak szczerłość otwarty, To on... gotów was sprzedać, choćby za trzy grosze.

Swój

### SZARADA PREMJOVA.

Pierwsza przed druga, człowieka mam;  
Druga przed pierwszą, ubiór dla dam.

(Kto pierwszy przyniesie lub przysle do Redakcji rozwiązanie tej szarady, otrzyma jako premjum: „Jeruzolime wyzwolona“, Torawata Tassa, przekład Ludwika Kamińskiego, 2 tomy)  
(Znaczenie zeszłej Szarady, Wasągi).

### DONIESIENIA.

### W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym Świecie, wprost ulicy Śto-Krzyżkiej  
Dzisiaj na kolację Pieczeń barania.  
Jutro na śniadanie Pieczeń cielęca.  
W każdej porze wszelkie dziennym jadtospisem objęte Potrawy.  
Obiady po Kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej; po Kop 50, od godziny 2ej do 5ej.  
Od godziny 8ej z rana KAWA ze śmietanką i HERBATA. — MLEKO prosto od krowy, rano i wieczorem.  
Przyjmują się Obstalunki na miasto.  
—4738—(3374)

### W CAFÉ RESTAURANT

tak zwanem „POD RÓŻĄ“

Przy ulicy Niecałej w domu Pana Psarskiego, tuż przy nowo otwartem wejściu do Ogrodu Saskiego, dostać można:

**ROSTBEFU** tak na śniadanie jak i na kolację oraz Kotletów wołowych, Poledwicy z rożna i t. p.  
**KURCZĘTA** i **BAKI** po angielsku i po polsku.

**OBIADY** à la carte, po kop. 10 za porcję. Wszelkie potrawy objęte **jadtospisem** i trunki a to po cenach prawie kupieckich. Kawa ze śmietanką i Herbata, codziennie rano i wieczór.

Wszelkie obstalunki tak w miejscu jak i na miasto zakład powyższy w każdej chwili przyjmuje.  
(11—30) —4965—(11,163)

### RESTAURACJA

mieszcząca się od lat wielu w domu przechodnim dawniej Roeslera, dzisiaj Wgo Piotrowskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 451, na 1m piętrze, przeszła obecnie na własność moją. Będąc sam uzdolnionym Kuchmistrem i rozumiejąc swą sztukę, urządziłem po odnowieniu i odświeżeniu lokalu: **ŚNIADANIA, OBJADY I KOLACJE**, w sposób najdogodniejszy dla każdego konsumenta, składające się nie z jednostajnych potraw, jak to najczęściej ma miejsce, lecz przeciwnie, pozostawiając dowolny wybór gościom na porcję, podług życzenia i apetytu, a to po najprzystępniejszych cenach, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności. **B. A. Wolski.**  
(4—6) —5012—(11346)

### ŚWIEŻY TRANSPORT MASŁA GALICYJSKIEGO,

nadszedł do Składu Owoców z Galicji, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 406/7, obok Składu Herbaty L. Krupeckiego, wprost Kopernika.  
Funt rs. — kop. 22½.  
Pud 8 „ 80.

W Poniedziałek i Czwartek nadchodzi Masło śmietankowe. — **F. Wróbel.**  
(1—3) —5263—(11,871)



W Niedzielę dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b., w Ogrodzie pod Lipką, przy ulicy Przejazd pod Nr 651, Pierwsze Przedstawienie **Teatru Figur mechanicznych. Obrazów optycznych**, wystąpienie **Człowieka-Muchy**, zakończone **Japońską Illuminacją.**

Muzyka grać będzie od godziny 7ej.  
Początek przedstawienia o godzinie 8ej.  
Pierwsze miejsce Kop. 20.  
Drugie miejsce Kop. 7½.  
(1—6) —5260—(11838)



**MUZEUW SZTUK PIĘKNYCH**, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.

**Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych**, codziennie w Hotelu Europejskim.

— **Wystawa obrazów s. p. Simmlera** w pałacu hr. Potockich, otwarta codziennie od godziny 11ej rano do 7ej wieczorem. Wejście kop. 15.

— **Dolina Szwajcarska**. Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6 1/2, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYMPHONJE** wejście 30 kop.) — 3366—(8032)

**Jutro** na Koncercie Symfonicznym następujące utwory muzyczne wykonanemi zostaną:

1. Uwertura do „Anakreona,” Cherubiniego.
  2. Visionen, walc Gungla.
  3. Largo z kwartetu D dur (op. 72), Haydna.
  4. Perpetuum mobile, Straussa.
  5. Uwertura z opery „Fidelio” (E dur), Beethovena.
  6. Symfonia D dur (Nr 2), Beethovena.
  7. Uwertura z opery „Faust,” Rysz. Wagnera.
  8. Frauenherz, polka-mazurka Straussa.
  9. Abendlied (pieśń wieczorna), R. Schumanna.
  10. Jäger-marsch (marsz myśliwski), Bilsego.
- Początek o godzinie 6ej. Wejście Kop. 30. — 5268—

**Dziś i codziennie wieczorem, w Ogrodzie ELDORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 586B, **Przedstawienie Francuzkich Komicznych Śpiewaków**. Początek Orkiestry o godzinie 7ej, a Przedstawienia o godzinie 8ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (15—25) — 4840—(8267)

**TEATR RAPPO**, dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimiejskiej Początek o godzinie 8 wieczorem. (21) — 4626—

W **KASYNO** dawniej francuzkiem, przy ulicy Sto-Krzyżkiej, pod Nr 1346d, Towarzystwo Artystów Niemieckich, będzie miało zaszczyt dać pierwsze przedstawienie z najnowszych wyjątków Operet i Krotchwilii, t. j. w d. 11 b. m. we Wtorek. — **W. K.** (1—1) — 11,876—(11,876)

**TRUPPA ŚPIEWAKÓW** Niemieckich Pana Plambeck, dziś i codziennie przedstawienie w Alkazarze, w Ogrodzie. — Początek o godz 7 1/2. — 4802—

Program na dziś: **1) Die Eifertichtigen. — 2) Schwarzer Peter. 3) Lorenz und seine Schwester.** — Jrtro: **Sie ist Gräfin Fra-Diavolo. 3) Eine Stündchen auf dem Comptoir.** Pojutrze: **1) Eine Küchenroman. 2) Eine verfolgte Unschuld. 3) Guten morgen Herr Fischer.** — 5272—

**PRZEDSTAWIENIE HUMORYSTYCZNE**, z muzyką i śpiewami, **D Z I Ś** i codziennie, w Restauracji **A. Scholz**, przy ulicy Marszałkowskiej, Początek o godzinie 7 1/2. — Nro 1379.

Program na dziś: **1) Ein Handbillet von Jenny Kind. 2) Das Dorfmädel und der Stadtherr. 3) Die Tochter Pharaonis.** W razie niepogody w sali — **Aug. SCHOLZ**

**Sledzie Pocztowe,** **Porter i Pivo** Angielskie i słodkie i gorzkie, wszelkie gatunki **Wini, Dellkatesów i Towary Kolonialne,** poleca **Handel F. Springera**, przy ulicy Sto-Krzyżkiej irog Szkolnej Nr 1328. — 3532—(8284)

**Na Placu Nalewki, wprost Cukierni, dziś i codziennie, od godziny 10ej rano do 10ej wieczorem, ARTYSTYCZNA PANORAMA L. Zielińskiego.** Wejście Kop. 15. Dzieci płacą połowę. — 4787—(10876)

**Restauracja** z domu Nr 1306 z Nowego Świata, przeniesiona na ulicę Rymarską pod Nr 282, zaprasza Szanownych Gości dawnych, żeby raczyli swą bytnością zaszczycić na nowem miejscu. — **Łukasz Sobiekowski.** (1—3) — 5273—(11,889)

# KAWIARNIA

znana od lat dawnych pod firmą **A. Bautz**, a od lat 12 **M. Obrebski**, egzystująca przy ulicy Długiej, pod Nrem 556, w domu P. Dukerta, gdzie mieści się Instytut Wód Mineralnych, przeniesiona została na ulicę Bielańską, pod Nr 609, nowy 14, czwarty dom od rogu ulicy Długiej. (12—30) — 4423—(10,224)

**WINOGRONA WŁOSKIE,** codziennie świeże nadchodzą do Składu **Ant. Stepkowskiego.** (5—23) — 5142—(11,446)

# TEATR ROZMAITOŚCI,

D Z I Ś:

**Koniec dzieła chwali, Przebudzenie się Iwa.** — Zacznie się o godzinie 8.

**TEATR WIELKI.** Jutro: (Widowisko bezpłatne zacznie się o godzinie 6-ej). **Pietro wyżej, 2-gi akt baletu, Robert i Bertrand.** Kantata.

**TEATR ROZMAITOŚCI** Jutro: **Koniec dzieła chwali. Morderca. Jeden ożenie się musi.**

# KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 24 Lipca (6 Sierpnia) 1868 r.

Monety i Papiery.		Żądano Płacono	
		Ruble i kop.	sr.
Pół imperyalu Rosyjskie	rs. 6 k: 10		
Dukaty Holenderskie	rs. 3 k: 45		
Oblig. skarbowe 100 rs. (oprócz kupj)		79	78 1/2
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.		84	50 84 7
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100		78	77 67
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100		69	68 80
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864		133	132
„ „ „ z r: 1866		133	25 132 75
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860		87	86 67
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę		67	25
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,		60	67 60 17
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:		—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres:		90	89
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej		—	88 50
Akcje Fabryczno-Lódzkie		—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs:—k: 50. Od Likwidacyjnych kop: 74 1/2.

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. 121 1/2. — 120 1/2.

Londyn 3 M. 1 funt st. rs: 7 k: 43 — rs. 7 k. 41 1/2.

Paryz Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 88 k. 80 rs. 88 k. 50.

Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a: rs. 108 — rs. 107 1/2.

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 6 Sierp. płacono: Za korzec pszenicy od rs: 6 k: 50 do rs. 8 kop. 32 1/2; żyta od rs: 5 k: 10 do rs: 5 k: 50; owsa od rs: 3 k. 75 do rs: 4 k: 5; gryki od rs: 4 kop. — do rs: 4 k: 50 kartofli od rs: 1 kop: 50 do rs: 1 kop: 80.

**Okowity** płacono dnia 6 Sierpnia za wiadro od sr. 4 k. 11 2/3 do rs. 4 k: 17 1/2 za garniec od rs: 1 k: 34, do rs: 1 k. 36

# JUTRO KURJER NIE WYJDZIE.



## Przyjechali do Warszawy:

Blekman Emil, kupiec z Gdańska; Hofman Henryk, kupiec z Niemiec; Jordan Wiktor, ob. z Wiednia; hrabia Plater-Kazimierz, ob. z Prus; hrabia Plater Teodor, ob. z Prus, Seid Wilhelm, kupiec z Berlina; Tchorzewski Stanisław, obywatel z Karlsbadu, hrabia Zamoyski August, ob. z Niemiec.

## Wyjechali z Warszawy:

Bierzyński Kazimierz, ob. do Poznania; baron Karapca Józef ob. do Wiednia; Popiel Marcja, ob. do Krakowa; Romberg Herman, kupiec do Lipska; Wise Ernest, kupiec do Prus; hrabia Zamoyski Stefan, do Wiednia. (G. Polic.)

## Wiadomości Literackie.

— **Ekonomista**, zeszyt IV, V i VI, za miesiąc Kwiecień, Maj i Czerwiec, wyszedł z druku i zawiera: O znaczeniu Bastiat'a, Carey'a i Supińskiego w ekonomice, napisał Edmund Weichert; Wady pieniężnego i bankowego systemów w Rosji i środki im zaradzenia (p. Bunge), z ruskiego przełożył Adam N.; Kilka słów o cyrkulacji, napisał F. Z.; Wpływ swobód ekonomicznych na postęp społeczeństwa (p. Chevalier), z francuzkiego przełożył W. Cz.; O loterji, a w szczególności w Królestwie Polskiem, napisał K. Więckowski; Pogląd na różnicę handlu od innych zatrudnień, napisał Heylman; Historia dawnych polskich miar i wag, napisał W. A. Maciejowski; Wykazy statystyczne sądowo-karne za rok 1866, napisał Moldenhawer; Szósty kongres międzynarodowy statystyczny we Florencji w roku 1867, napisał Moldenhawer; Ubezpieczenia w Królestwie Polskiem, napisał Moldenhawer; Kronika, napisał Moldenhawer.

## W Księgarni Gebethnera i Wolffa,

oraz we wszystkich innych znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na Prowincji, jest do nabycia nowe dzieło p. t.

### „OFTALMOLOGJA,”

(podług Wecker'a),

przez

**Dra Markiewicza Jodka**, Docenta Oftalmologii,  
i **Dra B. Gepnera**.

Tom I. Część I.

### „CHOROBY ŁĄCZNICY,”

(z 10cioma drzeworytami),

napisał

**Dr Markiewicz-Jodko**.

Warszawa 1868. Cena wynosi Rs. 1 Kop. 80,

z których Kop. 60 będą policzone przy odbiorze ostatniego poszytu całego dzieła. (1—3) —5266—

Książka pod nazwą: **Koronacja Matki Bożej na Jasnogórze**, przez ks. St. Ulaneckiego nakreślona, obejmująca historję łaskami słynnego obrazu, opis Jasnogóry i modły do Matki Bożej tam zanoszone, wraz z trzema pięknymi drzeworytami, jest do nabycia w księgarniach, Gebethnera i Wolffa i innych w Warszawie i na prowincji, po kop. 20 egzemplarz.

Tamże do nabycia: **Koronacja Matki Bożej w Miedniewicach** kop. 6; **Przemienienie Pańskie** kop. 5, **Utarczka duchowa** kop. 30, **Imię Jezus** kop. 15; **Młodzian seraficzny** kop. 5, **Serce Jezusa w Sakramencie pokuty otwarte** kopie-jek 30. (18—29) —3835—

— Powszechnie podobająca się a wykonana na jednym z koncertów piosnka p. t. „Nad Kołyską,” kompozycji Zygmunta *Noskowskiego*, wyszła z druku i znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny, w księgarni *Gebethnera i Wolffa*. Cena k. 22 1/2

(3—3) —3231—

## DONIESIENIA.

### RZĄD GURERNJALNY SIEDLECKI.

W powołaniu się na ogłoszenie z dnia 7 (19) Maja r. b., Nr 3385 zamieszczone w Dzienniku Warszawskim polskim i ruskim w Nrach: 105, 110, 115—101, 108, 116 i w Dzienniku Gubernjalnym w Nrach 20, 21, 22, podaje do powszechnej wiadomości, że w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego w dniu 12 (24) Sierpnia 1868 roku, o godzinie 12-jej odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna między deklarantami, na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od 1 (13) Stycznia 1869 roku do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku, drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w Gubernji Siedleckiej.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale Wojskowym w każdym czasie od godziny 9 rano do 3 po południu, samo zaś ogłoszenie bliżej o szczegółach licytacyjnych informujące, jakoteż wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim polskim i ruskim i w Wiadomościach Gubernjalnych.

(1—2)

—5242—(D. W.)

## MONOGRAFJA HEMOROIDÓW

WYKŁAD PRAKTYCZNY TEJ SŁABOŚCI.

**Dzieło Dra Andr. Lebeli, rue de l'Échiquier, 14, w Paryżu.**

Metoda bardzo skuteczna uśmierniająca boleści we 24 godzin; leczy bez obawy wędzenia wewnątrz. Pigułki i maść majeranku, roztwór benzoesu z aluminem (benzoate d'alumine), stanowią podstawę tej metody leczenia. Po licznych doświadczeniach dokonanych w szpitalach publicznych we Francji, potwierdzone zostały przez fakultet medyczny w Paryżu i dozwolone przez komitet lekarski w Petersburgu.

Dostać można w Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych P. P. Fer. Aug. Gallego i Spiessa; w Aptekach P. P. Neese w Kijowie i Chrościckiego w Wilnie. (7—36) —3740—

## BRZYTWY „ARMY-RAZORS,”

są jedynie do nabycia w **Składzie Lewentala**, Głównego Agentą na Królestwo i Cesarstwo. Każda Brzytwę opatrzoną jest firmą: „John Heffor Sheffield” z jednej, i E. M. Austrich z drugiej strony. Obstalunki z Cesarstwa i z Prowincji akuratanie załatwia Skład powyższy pod Nr 614B przy ulicy Wierzbowej, obok Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”

**KANTOR LOTERJI i SKŁAD CYGAR Lewentala** pod Nr 614B, sprzedaje do 111ej Loterji Klassycznej, **LOS**Y całe i w częściach, upraszając o rychłe zgłoszenie się po zamówione Numera 8,416, 19,141, 9,924, 20,986, 21,000, 23,141, i wiele innych, inaczej sprzedane będą przed ciągnięciem 1ej klasy.

Tenże Skład poleca **CYGARA Hawańskie i Hamburgskie**, 6ścio i 7mio-letnie, odleżale, w setkach, o 15% taniej od ceny oznaczonej, a to z powodu utrudnionej sprzedaży częstokwej; niemniej w pakunkach mniejszych **po cenie umiarkowanej**.

(3—3)

—4936—(11,52)



## Potrzebna Niania na prowincję,

z dobrymi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Wiodok, Nr 1575, mieszkania Nr 11.

(2—3)

—5236—(11,823)



**M E B L E**  
 orzechowe, roboty Simlera, jako też jesionowe.  
 i rozmaite Sprzęty gospodarskie, są do sprze-  
 dania przy ulicy Żelaznej pod Nrem 1127, na 1m piętrze,  
 Stróż domu wskaże. (3-3) —3182—(11069)

## Ważna Wiadomość!

**MAGAZYN MEBLI**

przy ulicy Miodowej, pod Nr 490/1, w domu Wgo  
 Lessera istniejącej.

Z powodu zwinięcia tegoż Magazynu, właściciel po-  
 dał kilkakrotnie do Kurjerów ogłoszenie o wyprzeda-  
 ży MEBLI w tymże Składzie po cenie **niżej ko-  
 sztu**. Szanowni kupujący u mnie, mieli sposobność  
 przekonać się, iż pomimo niepraktykowanej tanioci,  
 meble u mnie sprzedane odznaczają się elegancką for-  
 mą, oraz mocną i trwałą robotą. To też nadspodziewa-  
 nie wiele zakupiono u mnie mebli różnego gatunku.  
 Pomimo licznego bardzo odbytu, nie wyprzedawszy je-  
 dnak wszystkich mebli do Śgo Jana, jak to było ogło-  
 szonym, właściciel korzystając z możliwości zatrzymania  
 dla siebie lokalu przez niejaki jeszcze czas, podaje do  
 publicznej wiadomości, iż jeszcze przez czas krótki od-  
 bywać się będzie wyprzedaż po cenie **o połowę ni-  
 żej kosztu**. Nadto nadmienia się, iż kupujący znaj-  
 dzie jeszcze w tymże Składzie wszelkie gatunki Mebli,  
 stosownie do życzenia.

(8-10) —4,639— (10,528)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## Fortepian,

za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy  
 Marszałkowskiej pod Nr 1396B. Stróż wskaże.

(3-3) —5156—(11695)

## SKŁAD HURTOWY

wyłącznie

## Cygar, Papierosów i Tytoniów ROSENBLUMA

przenosi filję Składu, egzystującą nateraz przy ulicy  
 Nowy-Swiat róg Wareckiej, Nr 1253, w pierwszych  
 dniach Sierpnia r. b., pod Nr 412a, w domu Wgo Ba-  
 jera, na Krakowskim-Przedmieściu, naprzeciw pa-  
 łacu Hrabiego Potockiego, przytem poleca Szano-  
 wnej Publiczności wypróbowane dobre 3 gatunki cygar  
 HANSA na 3 ruble. RIO HONDO na 4 i UPPMAN na  
 5 rubli za 100 sztuk, Konstantego Kuchczyńskiego  
 z Rygi. (12-12) —4608—(10,744)

## Apolonia Jabłońska AKUSZER-

**KA**, zamieszkała przy ulicy Pawiej, pod Nrem  
 2355, ma **Pokój osobny** dla osoby mającej  
 odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą

opiekę. (3-3) —3498—(8201)

## FABRYKA

## MAKARANÓW WŁOSKICH

Ułowieza w St. Petersburgu,  
 przyjmuje i wykonuje obstalunki tak na własne wyro-  
 by, jako też i na inne przedmioty pożądane z Peters-  
 burga.

O warunkach cenach można dowiedzieć się adresu-  
 jąc:

„Ułowiezowi, w St. Petersburgu, duża Sadowa  
 na rogu Tołmazowa zaułka, dom Ilinych.

(3-6) —5015—(11,365)



Od lat kilku istniejąca

## RESTAURACJA

POD FIRMĄ:

## JAKOŚYŃSKIEGO,

w Hotelu Litewskim, przy ulicy No-  
 wo-Senatorskiej.

przeszła obecnie na własność **Marji Duvé**, gdzie  
 po odnowieniu tak sali jadalnej jak i gabinetów od-  
 dzielnych, dostać można obiadów złożonych z pięciu  
 potraw po kop. 40, oraz i na porcje z karty. Wszyst-  
 kie trunki, napoje i wina, sprzedają się po umiarko-  
 wanych cenach, z temstaraniem, aby goście pod ka-  
 żdym względem zadowoleni byli.

(1-2) —5213—(11,781)

Znany od lat trzydziestu

## PŁYN

wygubiający na zawsze nagniotki bez użycia ostrych  
 narzędzi, jakoteż wszelkiego rodzaju odziebienia, jest  
 do nabycia każdego czasu w Sklepie Rozmaitości Pana  
**Nake**, przy ulicy Krak.:Przed; w domu obok Ko-  
 ściola Śgo Józefa Opieli i Sklepu Broni P. Bekera,  
 wprost Saskiego Placu, na miejscu kosztuje rs. 1, Pocz-  
 tą zaś rs. 2. (1-3) —5253—(1259.)

Jest do odstąpienia

## Sklep Norymberski,

z Towarami i wszelkimi Utensyljami, w dobrem i korzyst-  
 nem miejscu, zaraz lub od Śgo Michała r. b., na placu Śgo  
 Aleksandra, w domu pod Nr 1588/9, gdzie Kancellarja Cyr-  
 kułu IXgo. (2-3) —5210—(11769)

## JAN GEBICKI,

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Lecze-  
 nia** w kilku minutach bez powrotne **Bólu Zę-  
 bów i Flukaji**, nadto usuwa niemiły zapach z ust,  
 z przesyłką pocztową rs. 3. Mieszka przy ulicy Wspól-  
 nej, w prawo od Kościoła Parafjalnego Śgo Alexan-  
 dra, Ner 1637, dom Wgo Gutowskiego. Zastać go mo-  
 żna z rana do 10ej, a po południu od  
 2ej aż do wieczora. (1-3) —5253—(1734).

**NADZWYCZAJ WAŻNA WIADOMOŚĆ**  
 dla **PP. Kupców Win, Dystrybutorów** i. p.  
 od roku 1816 istniejąca Fabryka Guzików, wyrobów  
 Pieczętarskich i Metalowych,

## Z. MÜNCHHEIMER,

ulica Długa, Hotel Polski w Warszawie.

Od wielu lat wyrabiają kapsle cynowe do butelek,  
 w skutek coraz liczniejszych zapotrzebowań, postano-  
 wiłem znakomicie obniżyć dotychczasową cenę tych-  
 że. Posiadając wielki zbiór stempli różnego rodzaju  
 na wina, araki, ocet, oliwę, porter, musztardę, tran,  
 wody mineralne, jestem w możności każdemu żądaniu  
 zadosyć uczynić, z czego nie wątpię zechcą i nadal  
 korzystać PP. Handlujący. Kapsle te coraz więcej  
 wchodzi w użycie, wiadomą bowiem jest rzeczą, iż  
 kapsel jako wyrobiony z metalu, nie przepuszcza po-  
 wietrza, a tem samem dobrze konserwuje płyn w bu-  
 telce zawarty. Polecam również **Plomby** do towa-  
 małe po rs. 1 k. 20, a wielkie po rs. 3 za tysiąc. **No-  
 że** do otwierania sardynek, **Patrony** i **Praski**  
 firmowe, oraz **Pieczętki** do laku i tuszu.

(3-3) —5181—(11,687)



# SKŁAD WAPNA

z Własnej Kopalni,

przy ulicy Aleja Jerozolimska, Nr 1582, E  
naprzeciwko zabudowań Drogi Żelaznej.

Podpisani mają zaszczyt zawiadomić, iż w Składzie sprzedaż wapna, odbywa się po cenach **fabrycznych**, tak na korce jak też w beczkach.

Życzący nabyć większe partie, mogą otrzymywać takowe całemi wagonami, tak jak te nadesłane są z kopalni, które wprost, z dworca kolei żelaznej, do miejsca wskazanego, dostawione być może, lub własnymi furmankami kupującego zabierane.

Skład posiada zapas wapna **lasowanego**, które własnymi furmankami do miejsc wskazanych, dostawiać podejmuje się, w umyślnie do tego przygotowanej skrzyni, nawet jeden łokieć kubiczny może być odstawiony, tylko w nim furmanki będzie różnica.

Mieszkanie zaś moje, gdzie także wszelkie obstalunki, tak na większe partie, jako najmniejsze się przyjmują od godziny 3 do 5 z południa, jest: ulica Marszałkowska, Nr 1370, czwarty dom po prawej stronie, od rogu ulicy Królewskiej.

Za dobroć wyrobu, rzetelność miary (skrzynie do rozważenia umyślnie zbudowane i ściśle wymierzone, w strych trzymają korcy dziesięć wagi beczek, oraz dotrzymanie terminu przy wszelkich zamówieniach, utrzymujący skład poręcza.

(16—25) 1647—4180)

**Kleceński i Spółka.**

## Tynktura roślinna na wygubienie PLUSKIEW I ICH ZARODKU.

Niewywierająca żadnego szkodliwego wpływu na zdrowie ludzkie, wygubia i niszczy obrzydliwe i dokuczliwe robactwo i zubożenią nieprzyjemny odór nie pozostawiając plam w miejscu użycia.

Tynktura ta analizowana chemicznie przez Wgo Florjana Heller, profesora cesarsko-królewsko-austrijskiego Instytutu pathologiczno-chemicznego w Wiedniu, znalazła zastosowanie: w malarstwie przez domieszanie do rozczynu farb i w budownictwie przez dodanie do roztworu tynków i t. p. a to celem uchronienia dróg malowideł i domów mieszkalnych od dokuczliwego i nieprzyjemnego robactwa.

Znalazszy uznanie w Austrii, Niemczech i zagranicą, mamy honor polecić nasz wyrób Szanownej Publiczności Królestwa Polskiego, dla którego główną i wyłączną wyprzedzą poruczyliśmy **składowi aptecznemu pod firmą Aleksander Centnerschwer i Spółka w Warszawie**, dokąd łaskawi interesanci z Królestwa zgłosić się raczą z zamówieniami. **Joh. J. Bihary et Comp.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że powyższa tynktura nadeszła już w tych dniach do składu naszego w fiaskach oryginalnych i sprzedaję się po cenach stałych umiarkowanych. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. Instytutom i Zakładom wydawane będą próby gratis i zamówienia w znacznych ilościach przyjmowane będą przez nas na dostawę w beczkach po niższych cenach.

**Aleksander Centnerschwer et Comp.**

Na Tłomackiem, w prost ulicy Przejazd.

(2—3)

— 5097 — (10,765)

## DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralfiej, Nr 795 naprzeciw Banku  
nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“  
z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smolowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (809—1771)



### PARFUMERYA WIKTORIYA

jest dzisiaj poszukiwana przez wybór arystokracji, zwolenników mody i dobrego gustu, ze względu na niezaprzeczoną wyższość w przyrządzaniu produktów poświęconych toalecie.

Nowe jej perfumy przygotowują z Olejku Ylangy-lang, który się otrzymuje z wysp Filipińskich przez dystalację *Unona Odoratissima* nie mogą być porównane z żadnymi innymi pod względem subtelności i delikatności zapachu, dla tego też udzielamy dobrą radę: wytworknęć publiczności, zachęcając ją do ządania:

L'EXTRAIT D'YLANGYLANG, LE ROUQUET DE MANILLE.

### TOLUTYNA RIGAUD

albo cudowna woda toaletowa, która rzeczywiście stanowi talizman piękności, konserwując świeżość skóry i białosć cery. Ze względu na swoje własności, jest ona ostatnim wyrazem wydoskonalenia. — Wyższość jej nad wodami Kolońskimi, nad octami najwięcej cenionymi i nad wodą *Floride* jest niezaprzeczoną.

### OLEJEK I POMADA MIRANDA.

Godne uwagi preparata, które śmiało nazwać można skarbem dla włosów, składają się wyłącznie z substancji wzmacniających; upiększają włosy zapewniając im trwałość, oraz udzielają zapachu bardzo przyjemnego.

### MYDŁO MIRANDA

Z SOKIEM LILII I SAŁATY.

Dosyć jest porównać to mydło z temi które są sprzedawane w perfumeryi, ażeby przyznać iż jemu należy się pierwszeństwo. Udziela ono skórze osłabionej delikatności, daje pianę obfitą, formując rodzaj mleka, a pod względem delikatności zapachu nie zostawia nic do życzenia.

### DENTORYNA

PASTA DO CZYSZCZENIA ZĘBÓW-BEZ KWASÓW.

Dentoryna jest jednym z najdelikatniejszych elixirów do czyszczenia zębów; odświeża ona i perfumuje przyjemnie usta, wzmacnia dziąsła oraz zabezpiecza zęby od próchnienia.

Pasta do czyszczenia zębów, zrobiła zupełną rewolucyę w tej części toalety, skasowała wszystkie proszki i opiaty mniej więcej kwaśne i niebezpieczne. Pociągając szczoteczką mokrą po wierzchu tej pasty, otrzymuje się klejkowatą łagodną, tłustawą, która nadaje emalii zębów świetnej białosći.

### PUDR RÓŻOWY

Zabezpiecza skórę od ostrości wiatrów i zimna, nadaje jej łagodną świeżosć i zabezpiecza od piegów. Jest on o wiele wyższy od pudru z ryżu i krochmalu. Zapach jego jest wyśmienity.

(2—8)

— 4928 — (5890)

We Ławie u PP. BERLINERA i PIOTRA MIKOŁAJCH.

Dostawiona w Warszawie w magazynie perfum i wytworów toaletowych P. POCHORECKIEGO, na Krakowskiem-Przedmieściu.



ŚWIEŻO NADESZŁE TOWARY,  
POWSZECHNIE ZNANE I POŻĄDANE.

# W MAGAZYNIE TOWARÓW LNIANYCH POD KONKURENCJĄ ALBERTA LOEWY,

Nowy Świat, dom Zarządu Wojennego, (dawniej Zamoyskich), Nr 1245a, naprzeciw  
Ruskiego Gimnazjum.

Wziąwszy sobie za zasadę **POŁĄCZENIA TANIOŚCI Z DOBROCIA**, do czego uskutecznienia dopomagają mi ciągle stosunki z najslawniejszymi Fabrykami tak krajowymi jak i zagranicznymi, mam honor polecić Szanownej Publiczności **MOJ DOBROBOWO ROSSORTOWANY SKŁAD ŚWIEŻYCH TOWARÓW**, to jest **PRAWDZIWYCH LNIANYCH PŁOCIEN**, jak i **NAKRYC STOŁOWYCH**, odwołując się do zaufania Szanownej Publiczności, tak miejscowej jak i prowincjonalnej, która z zamiłowaniem Magazyn mój odwiedza lub piśmiennie czyni zamówienia, znajdując tu zawsze rzetelność i nadzwyczajną taniość w sprzedaży, czem Skład mój pochlubić się może—składając za to niniejszem podziękowanie Szanownej Publiczności.

Jednakże co do innych tym podobnych Zakładów, starających się szczególnie tylko przez reklamy i ogłaszanie tanich cenników pozyskać renome, a którą ja sobie jedynie przez przystępność mego Zakładu, jak i zawsze dla każdego chętną i skora usługą, oraz przez uznaną już tanią sprzedaż dobrych i świeżych towarów, prawie przez lat dwa tu w miejscu wyrobiłem, pozostawiam ocenie i sądowi Szanownej Publiczności.

Za sprzedane u mnie towary przyjmuje wszelką gwarancję.

## ASSORTIMENT ŚWIEŻYCH TOWARÓW

Z DALEKO WIĘKSZYM, W STOSUNKU DO POPRZEDNICH CEN, ZNIŻENIEM.

- Ręczników czysto lnianych - - - od rs. 1 kop. — do rs. 3 kop. — za pół tuzina;
- Płóciennych chustek do nosa - - - od rs. 1 kop. — do rs. 3 kop. 25 za pół tuzina;
- Batystowych takichże chustek - - - od rs. 1 kop. 35 do rs. 4 kop. — za pół tuzina;
- Płótna domowego, najlepszego gatunku - - - od rs. 7 kop. — do rs. 8 kop. 75 za całą sztukę;
- Hollenderskiego, Belgijskiego, Saskiego - - - od rs. 10, 12, 15 do 17 rs. za całą sztukę;
- plótna (ręcznej roboty)
- Rotterdamskiego i Bielenfeldskiego płót - - - od rs. 11 $\frac{1}{4}$ , 13, 14 do 18 $\frac{1}{2}$  rs.
- na tak w całych jak i w pół sztukach
- WEBY: Hollenderskie, Bielenfeldskie, - - - od rs. 17, 19, 21, 25 do 28 rs. za całą sztukę;
- Belgijskie, jak i wiejskie
- Garnitury na 6, 12 i 24 osób, double Da. - - - po 3, 4, 5 $\frac{1}{2}$  rs. na 6 osób;
- mast - - - " 5, 6 $\frac{1}{2}$ , 8 $\frac{1}{2}$ , 12 $\frac{1}{4}$  na 12 osób;
- - - " 11 $\frac{1}{2}$ , 13, 17 i 25 rs. na 24 osób.

**PERKALE, WEBA** ponsowa, **SERWETY** do kawy w rozmaitych wielkościach i znakomitym doborze, oddają się po bardzo tanich cenach.  
Sprzedaje się także i w pół-szulkach, jak również oddaje się i na lokcie.  
(3—5) 5113—(11558)

Znaczny zapas reszty Płocien liczy się i oddaje bardzo tanio.

Znaczny zapas reszty Płocien liczy się i oddaje bardzo tanio.



**KORZYSTNE**

**NA ŻYCIE,**



**UBEZPIECZENIA**

**ORAZ POSAGOWE**

z kombinacjami w kraju naszym dotychczas nieznanemi w ces. król. uprzywilejowanem Tryestyńsko-Weneckiem  
Towarzystwie Ubezpieczeń

# ASSICURAZION GENERALI,

założonem w roku 1831, zostajacem pod kontrolą właściwych Rządów, ze wszystkich podobnych zakładów najbardziej rozpowszechnionem na kontynencie Europejskim.  
Fundusz gwarancyjny Towarzystwa we większej części na nieruchomościach ulokowany, przewyższa podług bilansu w Listopadzie r. z. ogłoszonego summe:

**26 MILJONÓW GULDENÓW AUSTRJACKĄ MONETĄ**

a mianowicie: kapitału zakładowego	4,200,000
kapitału rezerwowego	1,284,200
funduszu rezerwowego na pokrycie bież. ubezpieczeń	12,371,300
rocznego dochodu ze składek i procentów	8,188,000

Summa przez Towarzystwo po koniec 1866 wypłacona tytułem wynagrodzeń dochodzi, stosownie do corocznie ogłaszanych wykazów szczegółowych guld. austr. mon. 63,247,595

Dywidenda zaś, czyli obniżenie składek przy ubezpieczeniach kapitałów pośmiertnych wynosi  
**w roku bieżącym 78 1/4 %**

Przy asekuracji od ognia może każdy żądający ubezpieczenia prawem dozwolonego, dający rękojmię porządku i oględności na **wyjątkowo korzystne warunki** z wszelką pewnością liczyć.

Na wypadek strat, Towarzystwo zachowuje wzorowe postępowanie tak w obliczeniu należności jako też śpiesznem jej płaceniu; nie było zatem w Królestwie wypadku, **ażby ktokolwiek z poszkodowanych narazonym został na sądowe, a nawet polubowne spory.**

Ustawy obowiązujące zaspokajają zupełnie interes ubezpieczonych, albowiem według zasadniczych podstaw tego Towarzystwa, niema ewentualności, któraby przyprzrowadzić mogła do materialnej niemożności uiszczenia się z zobowiązań.

Bliższe informacje udzielają tak PP. Ajenci specjálni, jako też sam akredytowany Reprezentant Towarzystwa  
**JULJUSZ K. OSTROWSKI**

*Biuro Centralne dla Królestwa Polskiego przeniesionem zostało z ulicy Mazowieckiej na Senatorską, pod Nr 471c, plac obok Resursy Kupieckiej.*

(3—24)

—4106—(9390)



**NIERUCHOMOŚĆ** Nr 80a, w Osadzie Taugswak, Nową Pragę zwanej, pod Warszawą położona, składająca się z Domu piętrowego i innych Zabudowań, w dniu 1 (13) Sierpnia r. b., o godzinie 10ej z rana, sprzedana zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie. Licytacja zacznie się od szacunku niższego, a mianowicie od summy Rs. 5,287 kop. 31. Wadjum do licytacji wynosi Rs. 1,000.  
(1—2) —5255—(D. W.) Maciej Szypnicki, Patron.

Jeśliby kto z PP. Właścicielei Domów w Warszawie, zechciał człowiekowi młodemu, kawalerowi, powierzyć

## Zarząd Domu

swego, za mieszkanie złożone z jednego Pokoju i Przedpokoju, z małym bardzo wynagrodzeniem, raczy nadesłać adres, lub zgłosić się osobiście, na róg ulicy Leszna i Wroniej Nr 83 (nowy), w podwórzu, na 1m pięttrze, Nr 8 mieszkania.  
(2—3) —5199—(11733)

## Potrzebny jest Chłopiec

tu w Warszawie, umiejący czytać i pisać po rusku i po polsku, za stosowne wynagrodzenie. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego.  
(1—1) —5246—(11868)



## Ogier siwy lat 6,

zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, zdrów i do brzo zbudowany, jest do sprzedania przy ulicy Chłodnej w domu Nr 766.  
(1—3) —5259—(11869)



# MAGAZYN MIKOŁAJA SKWARCOWA,

ULICA MIODOWA, DOM LESSERA, Nr 490/1,

## NADESZŁY TRANSPORTA

1. Wyrobów Laboratorium Chemicznego w Petersburgu:  
Ocet tualetowy, Elikzir i proszki do zębów, Mydło Glicerynowe, Ogórkowe, z traw stepowych, z fijołków krymskich, z róży kaukazkiej, Pomada i Fiksatury wszelkie zapachy, Woda Kolońska w  $\frac{1}{4}$ ,  $\frac{1}{2}$  i 1 funtowych flakonach, Rafreszysyery platerowane nowego fason, Perfumy w różnej wielkości flakonach.  
Zapachy: Bananier, Chypre, Caprice de la Mode, Ess Bouquet; Lilas, Lys de la Vallée Bouquet de l'Impératrice, Patschouly-Verveine, Violette de Parme. Jockey Club.
  2. Przedmioty tualetowe:  
Szczotki, Grzebień, Szczoteczki do zębów do paznocy, gąbki, pendzelki do brody.
  3. Brzytwy angielskie, najcelniejszych fabryk, Scyzoryki, Nożycy, Noże i Widelce zwyczajne i desserowe wozdobnych mahoniowych skrzynkach.
  4. Dywany anzielskie i ruskie, Wołjoki drukowane na łokcie i Dywany Wołjokowe chodniki.
  5. **PŁOCIENKO SZWEDZKIE** brązowe i szare.
  6. Chustki, Szale wełniane różnej wielkości i na różne ceny (Chales Bains de Mer.)
- 4793-(10,099)

## Młody Człowiek

był przywoitym i rozgarniętym, znaleźć może **Praktykę Gospodarstwa Wiejskiego** w Majątku znacznym w blizkości Warszawy. Zgłosić się może na Nowy-Swiat Nr 37, mieszkania Nr 1. (1-3) -5257-(11870)

## SKŁAD NAFTY I LIGROINY WŁADYSŁAWA WAMBACHA,

HOTEL EUROPEJSKI (GERLACHA),

### SPRZEDAJE:

**Ligroiny** garniec po kop. 90;

funt kop. 15;

**Benzlny** garniec kop. 90.

Kontraktuje **Naftę** na sezon zimowy w największych ilościach, przy natychmiastowej ekspedycji, po cenach umiarkowanych.— Biorącym stale odstepuje odpowiedni rabat.

(1-3)

-5258-(11,872)



## Korzystna wiadomość dla PP. Stelmachów i Kołodziej.

Na Pradze przy ulicy Wołowej pod Nr 248, wprost Foksalu Terespolskiego, jest do sprzedania **Kilkadziesiąt Kóp DZWON jesionowych**, suchych, po cenie przystępnej.

Tamże potrzebna jest **SUMMA Rs. 450**, na spłacenie wierzytelności na 1m Numerze hypoteki Domu murowanego. Wiadomość u Właściciela domu na miejscu, bez pośrednictwa faktorów.

(2-3)

-5243-(11827)

## EPILEPSJĄ (Konwulsje),

leczy specjalny Doktor na tę chorobę **Dr O. Kihlisch** w Berlinie, Jägerstrasse, Nr 74, 76. Konsultuje piśmiennie. Więcej jak stu uleczył, korespondencja po francuzku lub po niemiecku.

(3-9)

-5105-(11,601)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania każdego czasu

## Handel Galanteryjny,

egzystujący od lat 20stu w m. Płocku, oraz różne **SPRZĘTY** i **UTENSYLJA** Sklepowe i Domowe. Kupującym cały Handel odstepuje się znaczny rabat. Życzący sobie nabyć takowy, raczą się zgłosić osobiście lub listownie, do mnie w m. Płocku, przy ulicy Grodzkiej, w domu Nr 34.— **J. Heinz.**

(5-16)

-4949-(11196)

## PP. KUPCOM

nam honor oznajmić, iż otworzyłem z początkiem Lipca b. r. przy ulicy Królewskiej, Nr 39 (nowy)

# KANTOR EKSPEDYCYJNY,

(3-3)

-5090-(11,556)

**W. WIŚNIEWSKI.**



**NOWO ZAŁOŻONY SKŁAD**

**MAKI, KASZY I PRODUKTÓW GOSPODARSKICH,**

w Hotelu Niemieckim, pod Numerem 584, przy ulicy Długiej,

zaopatrzone został w Makę Pszenną, Banacką, Pilicką, Żytnią, Kartoflaną, Kukurydzową i Gryczaną, z młynów węgierskich, galicyjskich i krajowych; Kasze i Grochy wszelkiego gatunku; Sago, Ryż, Mak, Makarony włoskie i mallowe, Sery, Oliwy, Sardynki, Octy, Musztardy, Grzyby, Powidła, Buljon, Śliwki, francuskie i Węgierskie, Orzechy amerykańskie i tureckie, Kapary, Sardele, Oliwki, Konserwy, Konfitury, Soki, Pomarańcze, Cytryny, Świece stearynowe, Krochmal, Farbki, Sól, Poślad, Owies Siemie konopne, Kartofle, Warzywa ogrodowe świeże, Chleb wiejski i pruski, Drożdże prasowane wiedeńskie w najlepszym gatunku codziennie świeże. Masło świeże i solone, Jajka kurze.

Na żądanie Szanownej Publiczności wydawane będą **RACHUNKI Z FIRMĄ SKŁADU**.  
Biorącym w znaczniejszych partjach odstępuje się stosowny rabat.

Również powyższy **SKŁAD** przyjmuje **W KOMISOWĄ SPRZEDAŻ WSZELKIE PRODUKTA** (10—14) —3184—(7790) **W. OKĘCKI.**

**EKSTRAKT MIĘSNY  
LIEBIGA.**

Jedyny produkt wyrabiany w Ameryce pod nadzorem i gwarancją professorów: **Dra Barona von Liebig i Dra Max von Pettenkoffer**, których podpisy znajdują się na banderoli każdego słoika.

Rada Sądowa Wystawy Paryzkiej 1867 r., przyznała wyłącznie temu **Ekstraktowi dwa złote medale**, a poddany pod analizę w Laboratorjum **Warszawskiej Szkoły Głównej**, okazał się zgodnym z rozbiorem Dra von Liebig.

Ekstrakt ten sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskim, po następujących cenach:

1 funt ang. w słoiku	1/2 funta ang. w słoiku	1/4 funta ang. w słoiku	1/8 funta ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 30	Rs. 2 kop. 20	Rs. 1 kop. 15	kop. 60

PP. handlującym odstępuje się **RABAT**, i uprasza o przesłanie swych zleceń do domu handlowego **J. Freider et Comp.** ulica Senatorska Nr 468/9.

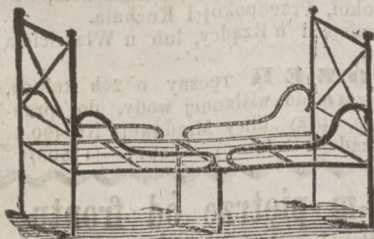
W zastępstwie Dyrekcji Liebig's Extract of Meat Company  
**LIMITED LONDON**

(7—104) —4697— Jeneralny Agent dla Królestwa Polskiego, **ERNEST GAY.** (1192)

**DOM HANDLOWO-KOMISSOWY**

**ALEKSANDRA EPSTEJN,**

ulica Święto-Jerska Nr 1778c, wprost  
Ogrodu Krasińskich.



Otrzymał znaczny transport **ŁÓZEK** żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosić się dających, które po cenie

Kantor otwartym jest codziennie prócz Niedzieli i Świąt uroczystych, od godziny 9-ej rano do 5-ej po południu.

**RS. 6 KOP. 50 ZA SZTUKĘ SPRZEDAJE.**

Tamże dostać można łózek składanych dziecinnych.

(10—16) (—4292—(6681))



# WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW I INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH HERMANA I GROSMAÑA,

NUMER 484a, ULICA MIODOWA, WPROST RZĄDU GUBERNJALNEGO.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiada znakomity wybór FORTEPIANÓW koncertowych, salonowych, kwadratowych, mechanicznych (to jest samogrających), i PIANINA z angielską i wiedeńską mechaniką, ORGUE-MELODIKONY kościelne, salonowe, mechaniczne, i wszelkiego rodzaju mniejszych rozmiarów instrumenta, dające się składać w małe pudełka. Wszystkie te instrumenta, skład sprowadza wprost z najpierwszych w świecie fabryk, i sprzedaje takowe po jak najumiarkowańszych cenach. Dla dogodności kupujących, przyjmują się w zamian fortepiany używane. Kupujący mogą przedstawić stosowną gwarancję, mogą mieć dogodność nabycia instrumentów, z rozłożeniem części należności na terminy. Oprócz tego urządził skład **OSOBNY SALON** do wynajmowania instrumentów, i przeznaczył na ten cel **STO DOBOROWYCH INSTRUMENTÓW**. Gdyby który z PP. klientów życzył sobie po jednorocznem wynajęciu instrumentu, takowy nabyć na własność, wolno mu będzie potrącić połowę już opłaconego najmu, dopłaciwszy resztę do *realnej* przy wynajęciu *umówionej ceny*.

—3764—(8965)

W domu pod Nr 1055 lit. d f przy ulicy Grzybowskiej, do najęcia od Sgo Michała, na 1m piętrze,

## A p a r t a m e n t

świeżo odnowiony, składający się z sześciu Pokoi z Przedpokojem, z Tarasem na ogród, z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą, z Stajnią i Wozownią, lub bez takowych. Do tego lokalu mogą być dodane Trzy Pokoje na 2m piętrze.

(1-3) —5240—(11821)

Obok **Prado** Nr 3087a do sprzedania

## DWA DWORKI

obejmujące powierzchni, jedna posesja z ogrodem o-cowym łokci kwadr. 7200 i Domek o 3 stancjach, cena jego rs. 2250. Druga posesja z ogrodem łokci kwadratowych 4963 i oficyną o 8 stancjach, cena rs. 3500.—Wypłata ugodzonego szacunku, może być przekazana z innej summy hipotecznej w Warszawie, jakąby kto posiadał, lub może pozostać jakaś część na gruncie. Wiadomość u Właściciela domu Nr 2752, ulica Wiślana. (3-3) —4927—(11,148)

W domu Nr 545 przy ulicy Długiej, są do najęcia od 1go Października r. b.


## L O K A L E:

1. 5 Pokoi z Przedpokojem i Kuchnią, na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, Wozownią i Stajnią, lub bez, Drwalnią i Piwnicą.
  2. Sklep, 4 Pokoje i Kuchnia, Drwalnia, Piwnica i Skład na towary.
  3. Sklep, 3 Pokoje i Kuchnia, Drwalnia i Piwnica.
- Wiadomość Stróż wskaże. (2-3) —5166—(11694)

## Sklep z Wiktuałami,

od lat 20stu egzystujący w dobrym miejscu, jest do odstąpienia, z powodu ciężkiej słabości, od każdego czasu. Osoba utrzymująca ten Handel sama jedna dla zupełnego braku zdrowia, nie mogąc komu Sklepu powierzyć, przymuszona jest go sprzedać za bardzo niską cenę. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2459, dom A. Mieczyskiego.

(3-3) —5126—(10199)

 **MIESZKANIE** składające się z 2ch Pokoi, Gabinetu, Przedpokoju i Kuchni, na parterze, z pięknym Ogrodem owocowym, z Meblami i wszelkimi wygodami, jest do najęcia zaraz, lub od Sgo Michała, za cenę 15 Rs. miesięcznie. — Tamże jest **BYPS** czarny jedwabny, za połowę kosztu. Wiadomość przy rogu ulic Twardej i Pańskiej pod Nr 1222, u Właścicielki, przed domem stoi Wodociąg. (1-1) —5245—(11867)

## W DOMACH BANKIERA Stanisława Lessera,

do wynajęcia każdego czasu następujące **LOKALE:**

**Przy ulicy Miodowej Nr 490/1:**

**APARTAMENT** frontowy składający się z Salonu z Balkonem, 12u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i t. d.

**LOKAL** frontowy składający się z Salonu, 5 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i t. d., z dwoma Balkonami.

**LOKAL** z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pokoju dla sług i t. p.

**Przy ulicy Instytutowej Nr 1726 lit. L.:**

**LOKAL** składający się z 5 albo 6 Pokoi, ze wszelkimi wygodami, woda wiślanna i gaz.


**LOKAL** na 1m piętrze w oficynie, składający się z 3 Pokoi, Przedpokoju i Kuchni.

**LOKALIK** parterowy w oficynie, składający się z 2 Pokoi, Pokoju w suterynie i Kuchni.

**Przy ulicy Rymarskiej Nr 742,**  
*naprzeciw Pałacu Zarządu Finansów.*

**LOKAL** frontowy na 1m piętrze z Balkonem, Salon obszerny, 4 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia.

Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub u Właściciela domu.

 **WÓZEK** ręczny o 2ch kołach, z **Beczka** do wiślanej wody, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Miodowej Nr 490/1.

Wiadomość u Rządcy. (2-6) —5077—(11508)

## Lokal na 1-m piętrze od frontu,

składający się z 4ch Pokoi, z Kuchnią, Piwnicą i Górą wspólną, za Rs. 50 kwartalnie, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b., przy ulicy Piwnej pod Nr 105, w domu narożnym. Wiadomość u Właściciela pod Nr 3 mieszkania.

(1-3) —5264—(11886)